

**STOWARZYSZENIE PRZYJACIÓŁ RYMANOWA ZDROJU**

**ROCZNIK**  
**RYMANOWA ZDROJU**

**TOM I**

**120-lecie odkrycia źródeł**

**FOT-ART'94**

**1996**

Jan Tomkiewicz

## KRÓTKA PODRÓŻ DO ŹRÓDEŁ RYMANOWA ZDROJU

Odkrycie wód mineralnych w Rymanowie Zdroju spowodowało jego szybki rozwój, który zaowocował ożywieniem gospodarczym i kulturalnym okolicy. W pierwszej połowie XIX w. stało tutaj kilka zabudowań, drogę stanowiło koryto rzeki Tąby. W niespełna pół wieku później krajobraz doliny zaczął się zmieniać. Stan dróg polepszył się nieznacznie dzięki budowie "w roku 1886 drogi bitej z miasteczka Rymanowa do Deszna".<sup>1</sup> "Okropne drogi, wtedy się jeździło wozami na drewnianych osiach smarowanych ropą z Rudawki Rymańskiej czerpanej wiaderkiem ze studni, w nieprzerobiony surowiec zaopatrywały się również apteki..."<sup>2</sup>

Mimo problemów związanych z komunikacją urbanizacja uzdrowiska postępowała szybko, "pensjonaty były budowane głównie w stylu tyrolsko szwajcarskim [...] miały wokół siebie galeryjki takie jak w szwajcarskich domach, można było chodzić wkoło po nich, wszystkie dachy były oczywiście gontowe".<sup>3</sup> Jednym z bardziej wyróżniających się pod względem architektury, usytuowania, funkcjonalności był "dworzec gościnny". "To był dom, który uchodził za arcydzieło, inspiratorem jego budowy był Stanisław Eliaz Radzikowski, a głównym wykonawcą Kilar, znakomity cieśla. W budynku mieściła się duża sala balowa bez żadnych podpór, nie było sufitu, dlatego z wnętrza sali widać było cały dach. Budynek kryty był gontem, dopiero później położono blachę, co na niekorzyść zmieniło akustykę wnętrza sali. Jak zaczął padać deszcz a odbywał się koncert lub przedstawienie, to bardzo przeszkadzał i zagłuszał. Dookoła sali balowej wewnątrz był drewniany krużganek i tam zatknięte były reprodukcje sztandarów zdobytych w bitwie pod Grunwaldem. Scena była duża, szeroka, nad nią wisiał wielki herb Orzeł, Pogoń i Anioł, czyli Korona, Litwa i Ruś. Pod koniec II wojny światowej oddziały sowieckie opuściły Rymanów, w uzdrowisku pozostały oddziały słowackie i wtedy w tajemniczych okolicznościach budynek spłonął doszczętnie..."<sup>4</sup> "Współpraca Stanisława Eliasza Radzikowskiego przy wznoszeniu rymanowskiego budynku 'dworca' [...] jak też jego podobieństwo w kompozycji bryły do wzniesionych w latach 1882 – 1893 'dworu Tatrzańskiego' (wg projektu K. Zaremby) w Zakopanem (spalonego w 1900 r.) i do 'dworca gościnnego'

w Szczawnicy, zbudowanego wg projektu M. Moraczewskiego (spalonego w 1962 r.) – pozwala wysnuć wniosek, iż ta swoista dziś znana tylko z fotografii, zaginiona architektura, stanowiąca przed pół wiekiem główne akcenty polskich uzdrowisk, była załączkiem stylu zakopiańskiego..."<sup>5</sup> W stylu norweskim była nieistniejąca już dziś willa, nie przypadkowo nazwana "Nagłowice". "Stanisław Rey, potomek Mikołaja Reya z Nagłowic, poszukiwał ropy w okolicy [...] zakochał się w siostrze mego ojca Cecylii i zaczął konkurować. Co prawda poszukiwania nie przyniosły oczekiwanych rezultatów ale Stanisław ożenił się i wybudował willę Nagłowice. Przypominała ona norweski styl, u szczytu dachu umieszczone były rzeźbione emblematy Wikingów, podobne spotykałem na Sycylii [...] tam Wikingowie byli, pozostały po nich ślady..."<sup>6</sup>

Intensywny rozwój uzdrowiska przerywany był katastrofami. "W drugiej połowie XIX w. przysła wielka powódź. Spowodowała m. in. przesunięcie pawilonu źródłowego, zaszutrowanie źródła, przerwanie wałów. Ale rano ku pokrzepieniu mojej babki która całą noc szalała z rozpacz przychodzą ludzie ze wsi by pomagać sypać wały. Druga katastrofa miała miejsce w 1912 r. Ja jako mały chłopiec pojechałem z rodzicami do Berdejowa [...] tam obserwowaliśmy wielkie manewry austro – węgierskich wojsk, na których obecny był sam Cesarz. Po zakończeniu manewrów wracamy do siebie, jest połowa sierpnia, upał i wicher straszny, co tu bywa często, ja mieszkam w willi "Pod Gołąbkim" z widokiem na "Łazienki". Pan Sarnecki, szef techniczny w uzdrowisku, zawsze w południe dawał sygnał gwizdawką parową w kotłowni, tego dnia gwizdawka ta wyje i wyje, co się dzieje?! [...] płoną Łazienki! Spaliło się wtedy kilkanaście hektarów lasu, budynek, gdzie były sklepy, mieszkania, gabinety lekarskie i szereg innych obiektów i gdyby nie to, że w Posadzie Górnej było zakwaterowane wojsko powracające po manewrach do twierdzy Przemyśl, to by się wszystko paliło aż do miasta Rymanowa, bo był szalony wicher, który unosił zapalone gonty, przenosząc je na znaczne odległości. Na szczęście żołnierze gasili pojawiające się zarzewia ognia. Zupełna ruina gospodarcza, zatrzymany sezon i proszę sobie wyobrazić jeszcze się dymiło pogorzeliśko, jak ja jako sześćioletni chłopiec trzymałem ta-

śmę mierniczą a mój ojciec z Franciszkiem Nadziakiewiczem budowniczym z Rymanowa wytyczali w terenie plan nowych "Łazienek" [...]. W 1914 r. na wiosnę sezon był już w pełni, ruszyły nowoczesne wymurowane "Łazienki". Pierwszy raz w tych stronach użyto do budowy sztucznego marmuru. Całe instalacje techniczne robiła firma praska, która zajmowała się budową uzdrowisk, to bardzo dużo kosztowało i było porządnie zrobione [...]. Kotłownia została zaopatrzona w bardzo nowoczesne kotły wykonane przez firme Zieleniewskich w Krakowie, są one do tej pory. Rok 1914, zbliża się ofensywa ruska i tu w Rymanowie Zdroju zjawia się Legion Wschodni Józefa Hallera, wojsko szło na piechotę a furmanki wiozły zaopatrzenie. Na nocleg zatrzymali się tu, w Zdroju. Wieść się zbiegła, entuzjazm niesamowity, pierwszy raz wojsko polskie od 100 lat. Legion kwaterował tu kilka dni. Ja z moim ojcem towarzyszyliśmy gen. Hallerowi objeżdżając naszym samochodem okolicę żeby szukać następnych kwater. Wojsko pokonywało wtedy dziennie 30 km [...]. Gdy zbliżał się front, w sierpniu 1914 r., to uciekliśmy do Zakopanego, ponieważ ojciec dostał informację że po wkroczeniu wojsk rosyjskich zostanie uwięziony wraz z dr Ignacym Bieleckim i Fiedlerem posłem na sejm z Klimkówki. Fiedler nie wyjechał, został aresztowany i wywieziony, wrócił po sześciu latach zmaltretowany po wizycie w carskiej Rosji..."<sup>7</sup>

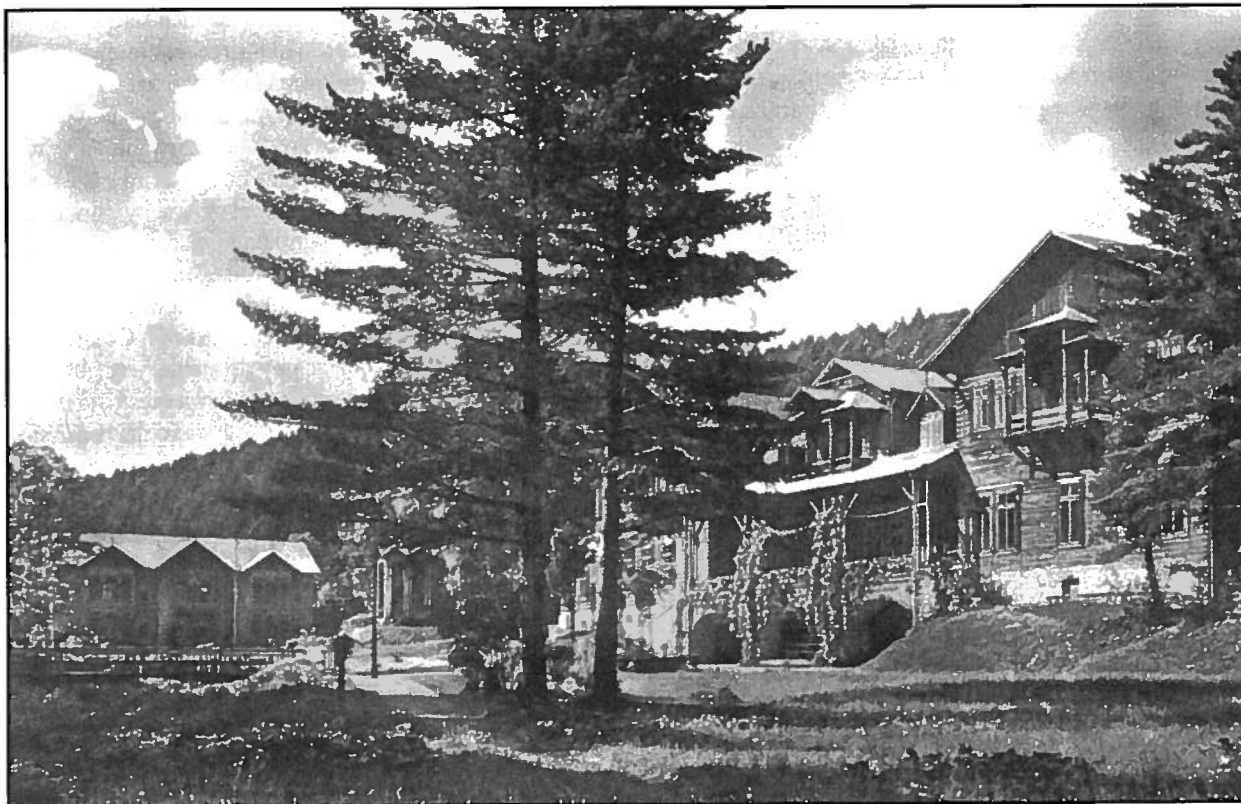
W czasie I wojny Rymanów Zdrój został poważnie zdewastowany. "...Jan hr. Potocki po powrocie z Zakopanego z pasją i niezwykłym zapałem przystąpił do odbu-

dowy uzdrowiska..."<sup>8</sup> "...Ukończono budowę neogotyckiej kaplicy, odbudowano spalony podczas wojny jeden z budynków kolonii lwowskiej. W dwa lata później, na wschodnim zboczu Mogiły wzniesiono dość okazały budynek sanatorium ZUS-u 'Gozdawę'..."<sup>9</sup>

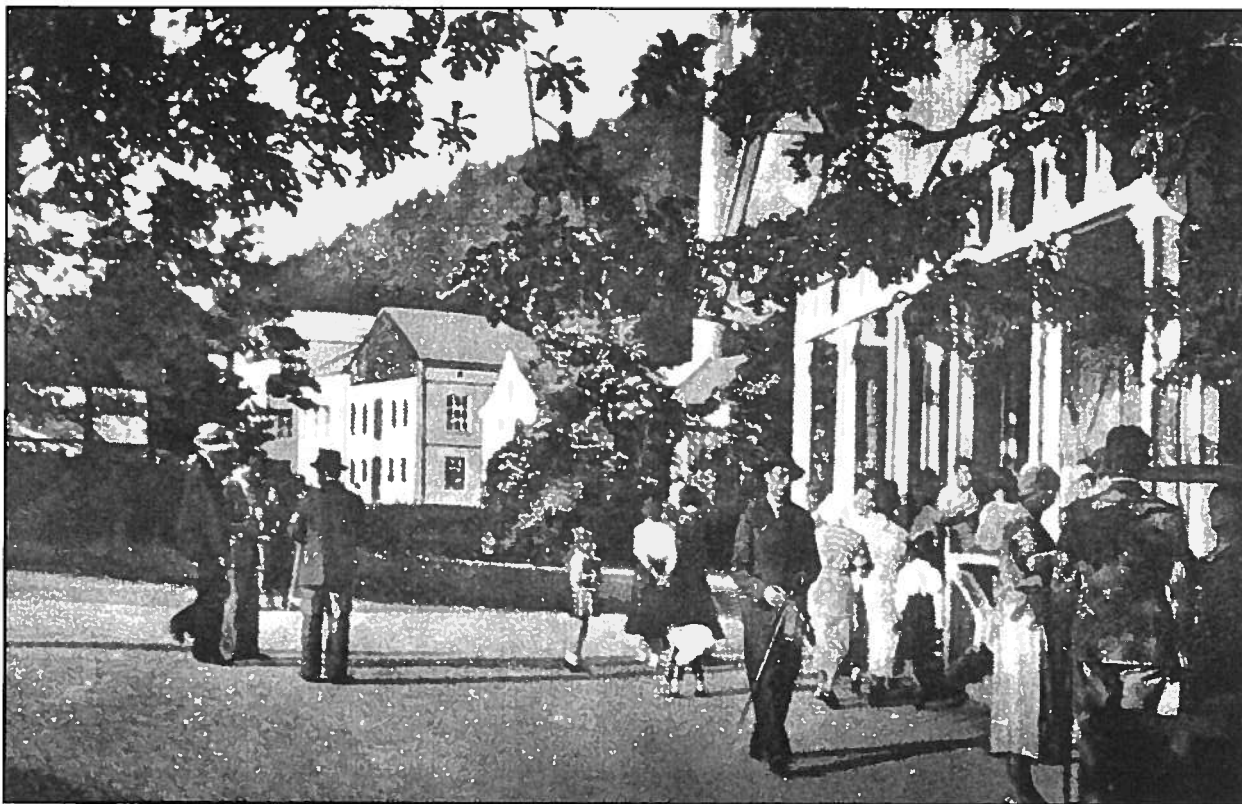
"...W roku 1930 zbudowany został w Rymanowie Zdroju transformator. W związku z tym wille, oświetlone dotychczas lampami naftowymi, otrzymały prąd elektryczny..."<sup>10</sup> "...Mój ojciec miał złote spinki do koszuli z Pilawami, polecił on Gubale, etatowemu kamieniarzowi, aby na podstawie herbu ze spinki wykonał jego reprodukcję w kamieniu i umieścił go na transformatorze..."<sup>11</sup>

Do dnia dzisiejszego, na tej budowli w centrum uzdrowiska umieszczony jest herb Potockich – Pilawa, który przypomina o początkach 120-letniej historii uzdrowiska.

Dr Ignacy Potocki<sup>12</sup>, inż. balneotechniki, po wojnie doktoryzuje się na AGH w Krakowie, wnuk założycieli Rymanowa Zdroju, odbył studia w Belgii i staże w zagranicznych uzdrowiskach, współzarządca Zdroju Rymanowskiego w okresie międzywojennym. Do II wojny światowej był członkiem zarządu "Związku Uzdrowisk Polskich". Działał w AK ZWZ, od 1941 roku był za to poszukiwany przez gestapo. Okres do zakończenia wojny spędził w ukryciu, w Puszczy Solskiej, gdzie m. in. zorganizował ucieczkę 92 żołnierzy francuskich z obozu śmierci w Zwierzyńcu. Po wojnie, pomimo wielu paradoksalnych problemów z ówczesnymi władzami, został dy-



Rymanów. Dworzec Zdrojowy – Kurhaus. Pocztówka ze zbiorów Mariana. Terleckiego z Krosna



Rymanów Zdrój. Pijalnia i Łazienki. Poczтівka ze zbiorów Mariana Terleckiego z Krosna

rektorem Uzdrawisk Karpaccich, z siedzibą w Krynicy. Współtworzył Instytut Balneologii w Szczawnie Zdroju i później był głównym inspektorem źródeł i ziół resortu zdrowia i opieki społecznej, utworzył organ do spraw źródeł i ziół w każdym uzdrawisku. Był przedstawicielem Polski w Międzynarodowej Federacji Uzdrawisk z siedzibą w Zurychu, założycielem i przewodniczącym działu technicznego tej organizacji. Współpracował z PAN-em w charakterze doradcy do spraw karpaccich. Przez 10 lat wykładał balneotechnikę na Politechnice Wrocławskiej. Był podróżnikiem i automobilistą z zamiłowaniem, któremu samochód towarzyszył przez 70 lat.

Zainteresowanym tematyką historii Rymanowa Zdroju polecam między innymi następujące opracowania przedwojenne

1. *Pamiętnik Polskiego Towarzystwa Balneologicznego*, Kraków 1914
2. *Przewodnik po zdrojowiskach i uzdrawiskach polskich*, Kraków 1913
3. *Informator miejscowości leczniczo-klimatycznych w Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 1922
4. *Przewodnik po zdrojowiskach i letniskach polskich*, Warszawa 1927
5. *Przewodnik po zdrojowiskach, miejscach kąpielowych i stacjach klimatycznych*, Warszawa 1900
6. *Przewodnik po zdrojowiskach i miejscowościach klimatycznych Galicji*, Lwów 1912

7. *Anna z Działyńskich Potocka, Mój pamiętnik*, Warszawa 1973

8. E. Radzikowski, *Zakład zdrojowo kąpielowy Rymanów*, Sanok 1890

9. J. Dukiet, *Rymanów. Zakład zdrojowo-kąpielowy*, Kraków 1882

10. E. Waigel, *Rymanów Zdrój - szkic balneologiczny*, Kraków 1904

11. Dr. J. Regiec, *Rymanów Zdrój i jego wody mineralne, Szkice balneologiczne*, Kraków 1904

Kraków 15. 03. 1996

### Przypisy

1. J. Ross, *Z przeszłości Rymanowa Zdroju*, Wierchy, R. 1970 s. 193.
2. Dr. I. Potocki, Wspomnienia – na podstawie wywiadów z 6, 7 i 8. XII.1993 r.
3. Tamże.
4. Tamże.
5. J. Ross, *Z przeszłości ...* s. 194.
6. Dr. I. Potocki, Wspomnienia...
7. Dr. I. Potocki, Wspomnienia...
8. *Rymanów, dzieje miasta i Zdroju* pod red. F. Kiryka.
9. J. Ross, *Z przeszłości ...* s.196.
10. *Rymanów, dzieje miasta i Zdroju* pod red. F. Kiryka.
11. Dr. I. Potocki, Wspomnienia...
12. Życiorys został sporządzony na podstawie wywiadu z dr J. Potockim.



Dworzec Gościnny – Kurhaus. Autor: Jan Tomkiewicz.